



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 52



Kontrolna funkcja prasy politycznej: przypadek czasopiśmiennictwa Narodowej Demokracji w latach 1918–1939

EWA MAJ

<http://orcid.org/0000-0002-7295-1759>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ewa.maj@mail.umcs.pl

DOI: 10.35765/HP.2581

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Głównym celem jest prezentacja dyskursu dotyczącego oceny władzy i polityki, formułowanej w międzywojennej prasie Narodowej Demokracji. Cele szczegółowe to prezentacja przedmiotu, przebiegu i skutków kontrolnej funkcji czasopiśmiennictwa politycznego.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Głównym problemem badawczym jest określenie i wykonywanie zadań kontrolnych przez prasę Narodowej Demokracji. Metodą badawczą zastosowaną w tekście jest *desk research* powiązana z analizą treści oraz analizą zawartości prasy.

PROCES WYWODU: W rozważaniach wstępnych ukazano strategię komunikacyjną Narodowej Demokracji w kontekście kontrolnej funkcji prasy. Zwrócono uwagę na dwukierunkowo ujęte czynności komunikacyjne: (1) działania na rzecz ochrony narodowego dobrostanu Polaków; (2) nadzór nad ośrodkiem rządowym. W dalszej części rozważań skoncentrowano się na uszczegółowionych danych dotyczących tropienia nadużyć, śledzenia meandrowych rynku politycznego oraz kreowania obrazu centralnego ośrodka decyzyjnego w państwie.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: W artykule wykazano, że prasa Narodowej Demokracji zmierzała do kompleksowej kontroli instytucji i osób, uczestniczących w zarządzaniu państwem. Była ważnym obserwatorem życia politycznego w Polsce. Odgrywała rolę strażnika praworządności, wykonując ją w interesie narodu. Redaktorzy i publicyści wykazali się kompetencją w kwestii opiniowania kierunków polityki państwa. O tym, że czynnik kontrolny miał

Sugerowane cytowanie: Maj, E. (2024). Kontrolna funkcja prasy politycznej: przypadek czasopiśmiennictwa Narodowej Demokracji w latach 1918–1939. *Horyzonty Polityki*, 15(52), 77–94. DOI: 10.35765/HP.2581.

oddźwięk polityczny, świadczyły reakcje organów władzy publicznej, w tym represje spadające na prasę opozycyjną.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: W dyskursie publicznym w Polsce uwidacznia się przekonanie, że trzy podmioty: politycy – media – społeczeństwo, są nieodłącznymi składnikami systemu politycznego. Funkcja kontrolna uznawana jest za kluczową ze względu na możliwość postrzegania mediów jako źródeł niezależnej i wiarygodnej informacji. Kontrola wchodzi w skład mechanizmów budowania kapitału społecznego, którego składową jest dążność do zdobycia i utrzymania zaufania czytelników. Istotę stanowi wiarygodność informacyjna i trafność perswazyjna. W tle rozważań powinna pozostawać myśl, że media masowe są przede wszystkim narzędziem walki o władzę.

SŁOWA KLUCZOWE:

prasa polityczna, kontrola ośrodka rządowego, walka o władzę

Abstract

THE SURVEILLANCE FUNCTION OF THE POLITICAL
PRESS: THE CASE OF NATIONAL DEMOCRACY
PERIODICALS IN THE YEARS 1918–1939

RESEARCH OBJECTIVE: The main goal is to present the discourse regarding the assessment of power and politics, formulated in the interwar press of National Democracy. Detailed objectives include presenting the subject, course and effects of the monitoring function of political magazines.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The main research problem is to determine the surveillance tasks of the National Democracy press in relation to the government. The basic research method used in the text is the general desk research method combined with content analysis and press content analysis.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The introduction presents the communication strategy of National Democracy in the context of the controlling function of the press. Attention was paid to: (1) activities to protect the national well-being of Poles; (2) supervision of the government centre. Then, the focus moved to the detailed data on tracking the meanders of the political market and creating an image of the decision-making centre in the country.

RESEARCH RESULTS: The article showed that the press of National Democracy aimed at comprehensive surveillance of the government. Journalists were

giving their opinions on the directions of internal policy and the international position of the country. A political impact of their work was demonstrated by the reactions of public authorities, including repressions.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

Public discourse in Poland reflects the belief that politicians, media, and society are inseparable components of the political system. The surveillance function of the media is crucial, as they are sources of independent and reliable information. Surveillance is a part of the mechanisms to gain and maintain readers' trust. The idea of mass media are as political tools should remain in the background of the considerations.

KEYWORDS:

political press, surveillance of the government centre, struggle for power

WSTĘP

Problem obecności mediów masowych w życiu społecznym jest istotnym elementem poznania rzeczywistości, w jakiej znajdują się trzy podmioty życia politycznego: państwo, obywatele, środki przekazu. Zbadanie go daje możliwość pozyskania wiedzy o sposobach prowadzenia komunikacji społecznej, propagowania treści politycznych, kreowania obrazu świata zgodnie z wybranym systemem wartości. Kontrola władzy jest składnikiem procesu formułowania opinii o sprawach związanych z relacją między państwem i jego agendami a obywatelem. Sprzyja kształtowaniu kultury politycznej, wpływając na odbiorców, na ich poglądy, przekonania oraz na postawy społeczne. Przyczynia się do ustalania wzorców postępowania w dychotomicznym porządku dobra i zła. Monitoring obejmuje główne sfery życia politycznego w wymiarze instytucjonalnym i personalnym (Litwin, Łabędź, & Nieć, 2023).

Głównym celem artykułu było zrekonstruowanie kontrolnej funkcji prasy Narodowej Demokracji (ND) w kontekście diagnozowania polityki ośrodka rządowego w Polsce międzywojennej. Cele szczegółowe obejmowały kwestię wpływu na kształtowanie rzeczywistości społecznej oraz na zarządzanie sytuacją kryzysową w państwie w odniesieniu do spraw wewnętrznych oraz do międzynarodowego położenia Polski. W tle pozostawała kwestia możliwości

oddziaływania mediów masowych na kształtowanie świadomości o zagrożeniach politycznych. Przedmiotem zainteresowania było usytuowanie się mediów masowych między pozycją „czwartej władzy” a postawą dyspozycyjności wobec trzech pozostałych władz. W literaturze przedmiotu znane są określenia roli mediów jako „pieska salonowego” (*lapdog*) bądź „strażnika interesu elit” (*guard dog*), pozostającego na usługach ośrodka rządowego w państwie (Szwed, 2020, s. 7). Media mogą też wystąpić w roli strażnika wartości demokratycznych (*public watchdog*) i rzecznika prawa dostępu obywateli do informacji publicznej (Hanitzsch, 2007, s. 367–385).

W artykule znalazły się odpowiedzi na pytania badawcze. Po pierwsze, jaką strategię komunikacyjną stosowały redakcje czasopism ND, żeby realizować dziennikarską kontrolę ośrodków decyzyjnych w państwie? Po drugie, jak przebiegał prasowy nadzór nad działalnością gabinetów rządowych w latach 1918–1939? Po trzecie, jaka była efektywność kontrolnej funkcji prasy ND? W tle pozostawały kwestie, jak kierownictwo ND definiowało działania w interesie publicznym, czego dotyczyła kontrolna funkcja prasy, a także co podlegało ochronie. Dla uzyskania odpowiedzi kwerendzie poddano materiał badawczy, na który złożyły się: (1) dzienniki – *ABC*, *Gazeta Warszawska*, *Głos Lubelski*, *Kurier Poznański*, *Słowo Polskie*, *Słowo Pomorskie*, *Warszawski Dziennik Narodowy*; (2) tygodniki – *Awangarda*, *Gazeta Narodowa*, *Myśl Narodowa*, *Ziemia Przemyska*, *Szczerbiec*, *Szopka*; (3) miesięczniki – *Młody Narodowiec*, *Polityka Narodowa*, *Przegląd Wszechpolski*. Nadmienione periodyki wypełniały funkcje informacyjne i perswazyjne o cechach ideotwórczych.

Naukowa eksploracja prasy wymagała ostrożności badawczej ze względu na jej propagandowy charakter, szczególnie sugestywny w wypadku lektury publicystyki politycznej (Maj, 2015, s. 575–590; Sikorski, & Wątor, 2014). W toku rekonstruowania kontrolnej funkcji prasy ND wykorzystano metodologię właściwą dla analityki komunikacji politycznej. Użyteczna była behawioralna teoria Harolda Dwighta Lasswella i model bodziec-reakcja (Lasswell, 1970). Dopełniono ją analizą zawartości oraz analizą treści prasy, co pozwoliło na kompleksowe zbadanie materiałów źródłowych (Pisarek, 1983). Wyniki eksploracji periodyków pozwoliły na: (1) ukazanie kontrolnych działań czasopiśmiennictwa ND; (2) określenie obiektów zainteresowania prasowego; (3) diagnozowanie skutków procesów

kontrolnych. Technika badań służyła weryfikacji hipotez dotyczących kontrolnych właściwości przekazu prasowego, jak widoczność monitoringu dziennikarsko-publicystycznego, jaskrawość przekazu publicystycznego oraz wydzźwięk działań kontrolnych. Hipotezom towarzyszyła teza, że efektem kontrolnej funkcji prasy ND było poinformowanie opinii publicznej o nieprawidłowych postępkach ludzi i instytucji ze sfer władzy, po to żeby doszło do zmiany korzystnej dla Polaków.

STRATEGIA KONTROLI PRASOWEJ

System prasowy ND był rozbudowany, obejmując periodyki ogólnokrajowe, regionalne i lokalne wydawane przez Związek Ludowo-Narodowy i Stronnictwo Narodowe, a także Obóz Wielkiej Polski i Związek Akademicki Młodzież Wszechpolska. Ponadto należały do niego organy prasowe stowarzyszeń społecznych (Maj & Szwed-Walczak, 2023). Według danych statystycznych z 1928 roku czasopiśmiennictwo ND obejmowało 44 periodyki (Grzegorzczak, 1928: 677) na ogólną liczbę ponad 2300 tytułów prasowych. Zajmowało drugie miejsce po periodykach związanych z obozem sanacji politycznej. Ze względu na liczebność, ale też z powodów jakościowych, miało możliwość realizacji głównych funkcji komunikacyjnych. Zgodnie z teorią Lasswella wykonywało czynności nadzorowania społeczeństwa, podtrzymywania relacji społecznych oraz transmisji dziedzictwa kulturowego (Lasswell, 1970).

Redakcje prasowe były ośrodkami kreowania idei i wartości politycznych. W ich składzie znajdowała się wytrawna kadra publicystyczna na czele z Romanem Dmowskim, mającym doświadczenie prasowe (Bielecki, 1939, s. 1–26). Niekwestionowana pozycja lidera politycznego pozwalała na odwołanie się do jego autorytetu, dorobku organizacyjnego oraz umiejętności publicystycznych. Kierownictwo ND było świadome znaczenia prasy przy formułowaniu komunikatów politycznych i budowaniu relacji z odbiorcami (Maj, 2010). Definitywnie kontrolna funkcja prasy oznaczała nadzorowanie aparatu władzy w imieniu narodu. Chodziło o postrzeganie przestrzeni publicznej i prywatnej w optyce interesów narodu, państwa narodowego, wierzenia religijnego, rodziny, dbałości o narodową gospodarkę,

o dobra kultury duchowej i materialnej, o język polski i rodzimy obyczaj, o obecność w cywilizacji łacińskiej (Dmowski, 1938, s. 3–9; Grott, 1984; Kaczmarek, 1980; Wapiński 2006). Pod kontrolą znajdowały się działania mobilizacyjno-motywacyjne, socjalizacyjno-wychowawcze, edukacyjno-promocyjne. Tworzyły spójną całość medialną, podbudowaną ideologią narodową. Zadania kontrolne były wkomponowane w procedurę: (1) informowania, połączoną z obserwacją wydarzeń i osób w życiu publicznym; (2) perswadowania, polegającą na kształtowaniu poglądów w sprawach narodowych; (3) postawotwórczą, szczególnie istotną w kampaniach wyborczych; (4) integrowania Polaków wokół wartości narodowych. Obserwacji podlegały organy administracji publicznej i poszczególni funkcjonariusze. Próba dyscyplinowania władzy w państwie była powiązana z dążnością do uwrażliwienia odbiorców na to, co się dzieje w otoczeniu społecznym. Na ogół utrzymany był umiar w stosowaniu sensacyjnej narracji publicystycznej, dbano o jakość i powagę dziennikarstwa narodowego, o poszanowanie opinii publicznej, ale też o kształtowanie gustów czytelniczych w duchu etyki narodowej.

Prasowa kontrola życia politycznego Polski składała się z kilku typów działań, które przybrały paralelny porządek. Obejmowały czynności: (1) systematyczne, dotyczące zagadnień ustrojowych, *versus* doraźne, związane z oceną bieżących wydarzeń politycznych; (2) syntetyczne, skondensowane do rozmiarów notatek prasowych, *versus* analityczne, które zawierały bogatą argumentację merytoryczną; (3) teoretyczne, mające niekiedy charakter specjalistycznych (ekonomicznych, historiozoficznych, prawniczych, socjologicznych) rozważań o stanie państwa, *versus* upraktycznione, wynikające z biograficznych doświadczeń kadry publicystycznej. Nadzór miał charakter formalny ze względu na realizowanie powinności redaktorsko-dziennikarskich. Jednak przede wszystkim spełniał wymogi kontroli nieformalnej, ponieważ nie był *expressis verbis* wyszczególniony w dziennikarskich obowiązkach. W wypadku prasy ND wykonywanie funkcji kontrolnej wiązało się z realizacją strategii rywalizacyjnej wobec podmiotów aktualnie sprawujących władzę (Kolczyński, 2008, s. 231). Rywalizacja uwidoczniła się w dyskursie niepodległościowym. Utrwalano pamięć o zasługach R. Dmowskiego, który syntetyzował idee romantyzmu i pozytywizmu, optymalizował drogi do wolności Polski, chronił żywotne interesy narodowe,

przyczynił się do restytucji narodowego terytorium, mobilizował ogół Polaków do budowy Wielkiej Polski (Berezowski, 1938, s. 475–496; Grott, 2006; Kawalec, 2016; Radomski & Wojdyło, 2020).

Na strategię kontroli życia politycznego w Polsce wpłynęły okoliczności, w jakich prasa funkcjonowała w latach 1918–1939. Istotna była cezura 1926 roku, gdy po przewrocie majowym nowa ekipa rządowa za pomocą prawa prasowego pacyfikowała ośrodki opozycyjne. Zaostrzone zostały sankcje w postaci kar finansowych, a także konfiskaty całości bądź części druku, w którym znajdował się inkryminowany materiał prasowy. Ograniczenia swobody działalności czasopiśmienniczej wywoływały działania obronne. W tej sytuacji publicystyka narodowa miała ułatwić czytelnikom wytworzenie opinii o organach władzy publicznej. Wiarygodne dane sprzyjały pozyskaniu zaufania społecznego, zdobyciu wpływu na opinię publiczną. Równoległe z czynnościami kontrolnymi prasa ND upowszechniała wzorce narodowych postaw Polaków.

PRZEBIEG KONTROLI PRASOWEJ

Nadzór nad życiem publicznym dotyczył działalności niemal wszystkich gabinetów rządowych w latach 1918–1939. Wyjątek stanowiła koalicja Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej z Polskim Stronnictwem Ludowym „Piast” w okresie od 28 maja do 14 grudnia 1923 roku oraz replika rządów „większości polskiej” 10–14 maja 1926 roku. W trakcie istnienia tych dwóch gabinetów zachowany był umiar w ocenianiu władzy. Wśród nielicznych przejawów prasowej krytyki znalazły się teksty R. Dmowskiego i ks. Kazimierza Lutosławskiego w *Myśli Narodowej*. Lider ND zdecydował się na uogólnienie opinii o trudnościach funkcjonowania koalicji parlamentarnej. Skonstatował, że „rząd, który nie stoi mocno w opinii narodu, a który chce się za wszelką cenę utrzymać przy władzy, musi szukać popularności wśród żywiołów niekrytycznych lub obojętnych na losy kraju” (Dmowski, 1923, s. 2). Natomiast ks. Lutosławski zgłaszał zastrzeżenia do rządu z powodu przewlekania spraw związanych z ochroną państwa przed anarchią stosunków wewnętrznych. Jego oczekiwania dotyczyły kwestii przestrzegania zasady odpowiedzialności organów władzy publicznej przed narodem jako suwerenem

Polski (Lutosławski, 1923, s. 8–10). Powściągliwość krytyki rządów „większości polskiej” odzwierciedlała opinię kierownictwa ND, że w wolnej Polsce ugrupowania narodowe miały niewielkie szanse na zrealizowanie wizji państwa narodowego. Według obliczeń Stanisława Kozickiego członkowie ND zaledwie przez kilkanaście miesięcy ponosili współodpowiedzialność za państwo (Kozicki, 1938, s. 293). Na ten krótki czas składały się dane o ich pozytywnych działaniach na rzecz Polski. Tak oceniono stabilizację granic państwa, przygotowanie reformy skarbowo-walutowej, a także zawarcie konkordatu ze Stolicą Apostolską (Z Sejmu. Sprawa konkordatu, 1925, s. 1).

Kontrola wewnątrzrodowiskowa była zdominowana przez dążność do umacniania pozytywnego obrazu formacji narodowej. Starano się pokazać ją jako monolityczny organizm polityczny, złożony z lojalnych i wiernych członków, zahartowanych w walce o cele narodowe (Z kraju, 1923, s. 6). Jednak niekiedy należało reagować na wieści o opuszczeniu szeregów ND przez osoby bądź grupy niezadowolone z kierunku jej polityki. W takich sytuacjach, komentując ruchy odśrodkowe, nadawano im kształt konfliktów personalnych. Po pakcie lanckorońskim z 17 maja 1923 roku, gdy pogorszyły się relacje z ziemiaństwem, w publicystyce prasowej uwidoczniła się gotowość do krytykowania dotychczasowych akolitów. W *Przeglądzie Wszechpolskim* zarzucano im niełojalność, mimo wcześniejszych „serdecznych stosunków” z Dmowskim (Zjazd ziemiański, 1925, s. 711–712). W satyrycznym tygodniku *Szopka* imiennie ośmieszano Jana Steckiego za decyzję o opuszczeniu senackiego klubu ZLN, formułując kąśliwe uwagi na jego temat (Z Senatu, 1923, s. 5). Korzystano z prawa do selekcjonowania informacji na temat własnego establishmentu (politycy, parlamentarzyści, ministrowie, samorządowcy). Z tego powodu jedynie w minimalnym zakresie czytelnik prasy ND mógł się dowiedzieć o sprawach dwóch ministrów skarbu sprawujących urząd w 1923 roku: Władysława Kucharskiego, obarczonego aferą żyrdowską, oraz Huberta Lindego, oskarżonego o nadużycia finansowe w Pocztovej Kasie Oszczędności.

Bardziej rozwinięta i zróżnicowana była kontrola zewnętrzna, skierowana na poczynania konkurentów politycznych. Wówczas prasa sytuowała się na pozycji lustratora władzy publicznej oraz strażnika praworządności. Umożliwiała zapośredniczony udział czytelników w debacie publicznej o kwestiach żywotnych dla narodu.

Była medium nakłaniającym do rozważania spraw dotyczących walki o granice Polski (obrona Lwowa, wojna 1920 roku, powstanie wielkopolskie, powstania górnośląskie), o polityczny i gospodarczy ustrój państwa (dyskurs konstytucyjny), o kierunek polityki oświatowej (dyskusja nad reformą szkolnictwa).

Stale odbywało się opiniowanie klasy politycznej w Polsce. Zwracano uwagę na jej kondycję moralną, na poziom umiejętności zarządczych i na kompetencje decyzyjne. W centrum zainteresowania pozostawał Józef Piłsudski i jego obóz, wobec którego używano języka defaworyzacji. Na łamach *Myśli Narodowej* w 1923 roku Jan Zamorski wyraził opinię, że „gangrena piłsudczyzny toczy młody organizm naszego państwa, a inteligencja domaga się, żeby tego raka wypalić” (Zamorski, 1923, s. 9). Dwa lata później Adolf Nowaczyński podkreślał, że obowiązkiem prasy narodowej było informowanie opinii publicznej o „warcholskich breweriach Piłsudskiego” (Nowaczyński, 1925, s. 6). Jego wypowiedzi spotykały się z uznaniem innych publicystów, dla których był przykładem modelowego dziennikarstwa narodowego. Chwalono, że

wszystkie walki, utarczki, polemiki, ataki przeprowadzone są z wielką brawurą, siłą przekonywującą, z finezją – ot rycerz z lekką szpadą na rozjuszone chamstwo z dragami, na dziką kanalię, co z Polski chce zrobić kryminał, międzynarodowy lupanar (Polanin, 1934a, s. 2).

Cięty język publicystyczny miał służyć dyskredytacji politycznego konkurenta, sytuowanego na pozycji wroga narodu. Przyczyniał się do zwiększenia jaskrawości wypowiedzi.

Zwiększenie aktywności publicystycznej, wymierzonej w J. Piłsudskiego i jego obóz, nastąpiło po przewrocie majowym, choć ze względów cenzuralnych język wypowiedzi stał się bardziej powściągliwy. Prasa poczuwała się do obowiązku upominania decydentów, którzy doszli do władzy „przez krwawy zamach”, żeby zadbali o jakościową zmianę systemu politycznego. Okazywano rozczarowanie planami przekształcenia ustroju państwa. Ryszard Piestrzyński w *Awangardzie* ganił obóz sanacyjny za projekt zmiany konstytucji. Powoływał się na przykład innych państw, w których korektę systemu politycznego zaczęto od zreformowania prawa wyborczego, a nie od wprowadzenia nowej ustawy zasadniczej (Piestrzyński, 1929, s. 72; Kaczmarek, 1980, s. 41). Ludwik Jaxa-Bykowski w *Myśli Narodowej* przekonywał,

że doszło do nadużycia powagi państwa, którego interesy polityczne, gospodarka, kultura, nauka i oświata zostały uzależnione od jednego ugrupowania politycznego. Konstatował przyspieszenie procesu tworzenia nowych urzędów w przemyśle, handlu i rzemiośle, przeznaczonych dla członków i sympatyków obozu sanacyjnego. Cytował wcześniejsze wypowiedzi Piłsudskiego o potrzebie depolityzacji agend państwowych, a zarazem – jak przekonywał publicysta – Marszałek doprowadził do stanu ścisłego identyfikowania państwa z obozem politycznym, który nim zarządza (Jaxa-Bykowski, 1937, s. 225–227). Przedmiotem krytycznych opinii stały się przypadki korupcji politycznej, szczególnie dostrzeganej w okresie kampanii wyborczych do instytucji przedstawicielskich. Negatywnym wypowiedziom o stosowanej przez polityków sanacyjnych taktyce „kielbasy wyborczej” towarzyszyły złośliwości pod adresem ich programu wyborczego, którego treść identyfikowano z dwuwierszem: „Głosuj na Jedynekę, dostaniesz chleb i szynkę” (Rymar, 1938, s. 1).

Wykrywanie przypadków łamania prawa, afer gospodarczych, skandali obyczajowych odbywało się w atmosferze troski o stan narodu polskiego. Sanacyjne władze państwowe oskarżano o uprawianie polityki deprawacji Polaków, zarzucano upowszechnianie immoralizmu i sprzyjanie działaniom wywrotowym, wymierzonym w interesy polskie, a nagłówki prasowe, przykładowo, *Skrwawiony głaz*, wzmagaly widoczność przekazu, przyczyniając się do powiększenia zainteresowania czytelniczego (P., 1926, s. 1–2). Zwracano uwagę na postępy pauperyzacji Polaków, pisano o „przepaści nędzy, w którą leci lud wiejski” (Gołba, 1938, s. 5; Ciechanowiecka, 1935, s. 9). Sugestywne były obrazy życia chłopów, kreślone przez publicystów, zachęcających, żeby wybrać się na wieś i zobaczyć „ciemne, brudne, cuchnące nory mieszkalne, w których żyją ludzie razem ze zwierzętami” (Polanin, 1934b, s. 2). Obnażano niedostatki polityki społecznej, przestrzegając przed sytuacją, w której dojdzie do wybuchu gniewu ze strony sfrustrowanego społeczeństwa, cierpiącego na niedosyt dóbr materialnych i deficyt kultury duchowej. W tle przestróg, kierowanych do obozu rządowego, pojawiał się wątek zagrożeń ze strony zewnętrznych wrogów Polski, „bo wiemy, że na wybuch oburzenia w Rzeczpospolitej czekają: Hitler, komuna i Ukraińcy” (Grębosz, 1933, s. 3). Odrębnej krytyce podlegała sytuacja, w jakiej znalazły się organy samorządu terytorialnego – szczególnie

tam, gdzie wprowadzono zarząd komisaryczny zamiast legalnie wybranych członków rad miejskich i wiejskich. Pokazywano dysfunkcje tego typu rozwiązań, domagając się przywrócenia rzeczywistej samorządności pochodzącej z wyboru, a nie z mianowania (Niecierpliwość p. Starzyńskiego, 1937, s. 1). Szczególnym zabiegiem propagandowym było informowanie o rzekomym sprzyjaniu obozu rządowego interesom żydowskim (Planowa ofensywa zażydzania adwokatury, 1934, s. 3). Utożsamiano je z działaniami antynarodowymi, skutkującymi destabilizacją Polski.

Negatywne oceny towarzyszyły opisom polityki zagranicznej Polski po 1926 roku. Krytykowano posunięcia MSZ, które w opinii narodowców były niebezpieczne dla interesów państwa. Wstrzeźmięzliwie przyjmowano plan paktu wschodniego. Zdaniem S. Kozickiego „Locarno wschodnie” skutkowało zagrożeniem interesów polskich, ponieważ: (1) prowadziło do równouprawnienia Niemiec w zbrojeniach, co naruszyłyby balans w regionie; (2) zbliżało państwa zachodnie, w tym Francję, do Związku Sowieckiego z pominięciem Polski (Kozicki, 1934, s. 2). Krytykowano nieobecność szefa MSZ Józefa Becka przy rozmowach francusko-sowieckich, podkreślając, że polski rząd pozwolił na to, że „rzeczy zaczynają być decydowane ponad naszymi głowami” (Ku nowym horyzontom europejskim, 1934, s. 3). Minister Beck był pociągany do odpowiedzialności za izolację Polski w stosunkach dyplomatycznych (Niebezpieczna gra, 1935, s. 3). Upadek idei paktu wschodniego oznaczał, że powracała kwestia nowego spojrzenia na relacje polsko-francuskie w kontekście stosunków z Niemcami i Związkiem Sowieckim. W sierpniu 1939 roku Kozicki przestrzegał władze Polski przed tym, że Niemcy szybko przekreślą ostatki postanowień traktatu wersalskiego, aby dokonać ekspansji terytorialnej na wschód. Jego zdaniem polityka nazistowska zmierzała do opanowania ziem Polski, Rumunii, Jugosławii, Związku Sowieckiego, by otworzyć „Niemcom drogę do Azji, drogę cesarską panowania nad światem” (Kozicki, 1939, s. 494). W atmosferze zbliżającego się konfliktu wojennego prasa nakłaniała władze państwowe do mobilizowania Polaków do walki.

Prawo do krytyki ze strony czynnika narodowego, za jaki prasa ND się uważała, było podbudowane przekonaniem, że periodyki narodowe wyrażały wolę ogółu Polaków. Realizacja funkcji kontrolnej wymagała przestrzegania reguł odpowiedzialności za

sprawy polskie. Chodziło o: (1) umacnianie więzi narodowej Polaków, (2) kreowanie dychotomicznego obrazu świata z klarownym podziałem na wartości narodowe i antynarodowe, (3) dobieranie odpowiedniej formy przekazu, (4) budowanie poczucia poszanowania dobra odbiorcy, któremu bliskie były wartości narodowe.

SKUTECZNOŚĆ KONTROLNEJ FUNKCJI PRASY

Efektywność kontroli można było rozpoznać, posługując się narzędziami behawiorystycznymi (Lasswell & Kaplan, 1982), na podstawie oceny reakcji odbiorców na bodźce pochodzące od prasy ND. Medialne wykrywanie nadużyć miało wywoływać reakcje społeczne, żeby napiętnować sprawców, ale i żeby kręgi rządowe powściągnęły niektóre swoje posunięcia. Redakcje czasopism zachęcały czytelników do śledzenia przebiegu debaty publicznej na temat ewolucji ustroju prawno-politycznego państwa. Miernikiem efektywności krytyki prasowej była reakcja władzy publicznej na słowo pisane. Przybierała postać represji, spadających na zespoły prasowe. Przed 1926 rokiem na ogół miały charakter incydentów o podłożu partyjnym, natomiast po przewrocie majowym przybierały postać systemowego utrudniania działalności prasy opozycyjnej.

Sposobem na pozyskiwanie sympatyków było wplatanie komunikatów o ofiarach ponoszonych przez narodowych demokratów w walce z politycznymi konkurentami. Przypadki napaści o charakterze chuligańskim, sytuacje, w których doszło do znieważenia, a niekiedy nawet do pobicia redaktorów i publicystów, były starannie opisywane na łamach prasy. Przykładowo w 1921 roku Antoni Sadzewicz, redaktor *Gazety Porannej 2 Grosze*, przebywając w lokalu redakcyjnym, doznał ataku fizycznego ze strony posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” Kazimierza Bagińskiego i Juliusza Poniatowskiego. Napastnicy spoliczkowali go i następnie – w świetle relacji publicysty *Kuriera Warszawskiego* – zbiegli, osłaniając się pistoletem. Napaść zinterpretowano jako „niedopuszczalny sposób załatwiania porachunków” na tle różnic ideowych (Napaść na redaktora *Gazety Porannej*, 1921, s. 10). Podobnie dramatyczne zdarzenia miały miejsce podczas kampanii wyborczej do parlamentu w 1922 roku. Pobici zostali: Stanisław Rymar, redaktor

Gońca Krakowskiego (31 lipca) oraz Adolf Nowaczyński, redaktor *Myśli Narodowej* (2 listopada), o którym natychmiast pojawiła się informacja w prasie endeckiej, że padł ofiarą bandyckiego aktu zemsty za działalność publicystyczną „demaskującą kręactwa i korupcję polityczną lewicy” (Zamach na Adolfa Nowaczyńskiego, 1922, s. 9). Doszło też do śmiertelnego zamachu na Bolesława Marchlewskiego, redaktora *Kuriera Poznańskiego*. Został on zamordowany w lokalu redakcyjnym 12 lipca 1922 roku. Ponadto odnotowano dewastacje siedzib prasowych, czego w październiku 1922 roku doświadczyli wydawcy *Głosu Lubelskiego* (Napad na *Głos Lubelski*, 1922, s. 20).

Oskarżeniem pod adresem obozu sanacyjnego stały się opisy nie stosownego zachowania parlamentarzystów z Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Szeroko komentowana była sprawa fizycznej napaści na Romana Rybarskiego w 1930 roku. Informację na ten temat zilustrowano w *Głosie Wileńskim* wyrazistą wzmianką, że

do spokojnie siedzącego prof. Rybarskiego, Prezesa Klubu Narodowego, podszedł pos. Dobrzański z Be-Be (były urzędnik pocztowy) i uderzył prof. Rybarskiego z tyłu. W obronie Prezesa Klubu stanął jeden z posłów narodowych, za co został przez posła z Be-Be pobity laską gumową, jaką używają tylko policjanci (Co się wydarzyło w ubiegłym tygodniu w Polsce, 1930, s. 4).

Opisywano rewizje w lokalach redakcyjnych, wzmiankowano o pobiciach i aresztowaniach dziennikarzy narodowych za upublicznianie danych o nadużyciach ze strony aparatu państwowego (Toruń, Narodowcy w więzieniach, 1934, s. 3). O skuteczności działań kontrolnych świadczyły akcje bojkotowe prasy ND, ogłaszane przez funkcjonariuszy państwowych za krytykę instytucji publicznych. Takie działania m.in. podjęli wojewoda pomorski Stefan Kirtiklis oraz gen. Leon Berbecki, dowódca Okręgu Korpusu nr 8 w Toruniu. Bojkot dotyczył *Słowa Pomorskiego* oraz *Ziemi Przemyskiej*, co miało doprowadzić do ich eliminacji z rynku. Wśród tematów, wywołujących reakcję władz administracyjnych i policyjnych, były kwestie okoliczności śmierci gen. Tadeusza Rozwadowskiego czy zaginięcia gen. Włodzimierza Zagórskiego, a także sprawa brzeska i dociekania na temat stanu zdrowia byłych parlamentarzystów uwięzionych w Brześciu, szczególnie Aleksandra Dębskiego i Jana Kwiatkowskiego. Po 1934 roku doszedł problem losów narodowców osadzonych w Berezie Kartuskiej.

Próbowo wypowiedzi o powyższych sprawach towarzyszyła bogato przytaczana faktografia dotycząca liczby i częstotliwości kar w postaci konfiskat prasy narodowej (47 konfiskata *Gazety Narodowej*, 1934, s. 4). Po zatrzymaniu publikacji danego periodyku w kolejnym numerze zamieszczano szczegółowe dane o tekstach, które spowodowały ingerencję cenzorską. Tak było w 1930 roku w atmosferze kampanii wyborczej i ogłoszenia wyników walki o parlamentarne mandaty. Czytelnicy otrzymywali informację o tym, co spowodowało decyzję Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę o zakazie kolportażu grudniowego numeru *Myśli Narodowej* (Konfiskata, 1930, s. 781). Teksty z napisem „Skonfiskowano!” uwiarydlały, że krytyka była celna, skoro wywołała reakcję cenzora. Wymowne też były puste, niezadrukowane stroniczki z zachowaną paginacją. Metodą na trudności kolportażowe stało się wpisywanie w winiecie gazety zalecenia: „Przeczytaj i podaj dalej!”, co dawało szansę na poszerzenie kręgów odbiorczych.

Negatywne następstwa kontrolnej funkcji prasy skłaniały do zastosowania szczególnej taktyki redakcyjnej. W warunkach ograniczenia wolności słowa stosowana była mowa mijana i mowa „ezopowa”. Znamienny był nagłówek *Bez tytułu*, oznaczający decyzję redakcyjną w sprawie nadawania materiałom prasowym tytułów, które nie wzmagały zainteresowania cenzorskiego. W grę wchodziły działania zastępcze, czyli przesuwanie skonfiskowanego artykułu do innego periodyku. Ceniona była: (1) kostiumowość i alegoryczność ze świata kultury antycznej; (2) zwielokrotniona interpretacja opisywanych osób i zdarzeń; (3) symbolika narodowa o klarownej konotacji politycznej; (4) komika i satyra, gdy obok konwencjonalnych gatunków medialnych wykorzystywane były polityczne quizy z nagrodami, zagadki fotograficzne, szopki noworoczne czy słowniczki, w których zestawiano pojęcia neutralne z ich upolitycznionymi definicjami. Przykładowo imieniu „Janusz” towarzyszyło wyjaśnienie: „nieświeży okaz zonglera”, będące nawiązaniem do Janusza Radziwiłła, uczestnika spotkania jesienią 1926 roku w Nieświeżu. Doszło wówczas do zbliżenia sfer ziemiańsko-konserwatywnych z J. Piłsudskim (*Słowniczek aktualny*, 1930, s. 5). Błahy żart miał w istocie mocny akcent krytyki politycznej, łatwej do wyinterpretowania przez uważnego czytelnika. Dla skrytykowania rządu wykorzystywano przedruki z prasy zagranicznej. Taką metodę zastosowała redakcja *Kuriera Poznańskiego*, która negatywną ocenę pracy MSZ osłoniła

cytatami z francuskich periodyków, jak *Paris Midi*, *L'Intransigeant* i *Le Temps* (Prasa francuska, 1930, s. 3). Ukrycie się redakcji pisma narodowego za opiniami zaczerpniętymi z zagranicy minimalizowało ryzyko zatrzymania tekstu.

Wykorzystanie różnych narzędzi kontroli społecznej, także aluzji, dwuznaczników niedopowiedzeń, wymagało zdyscyplinowania zespołu redakcyjno-publicystycznego i wzmożenia poczucia odpowiedzialności za prasowe wypowiedzi, krytyczne wobec władzy. Jednocześnie utrzymywało się poczucie walki o cele narodowe i gotowość do okazywania nieugiętości, ponieważ „prześladowania i terror nie zdołają nas złamać” (Od Redakcji, 1930, s. 1). Represje personalne i grupowe poświadczały, że teksty prasowe docierały do odbiorców, a oddźwięk ze strony instytucji i osób – choćby negatywny – był dowodem celności przekazu.

ZAKOŃCZENIE

Prasa ND była narzędziem walki politycznej oraz instrumentem kształtowania opinii publicznej. Kontrola wchodziła w skład mechanizmów budowania kapitału społecznego, którego składową była działalność na rzecz zdobycia i utrzymania zaufania odbiorców. Odbывała się dwukierunkowo: (1) w kontekście dbania o dobrostan narodowy Polaków; (2) w okolicznościach tropienia nadużyć, śledzenia meandrów rynku politycznego oraz kreowania obrazu centralnego ośrodka decyzyjnego w państwie. Istotę stanowiła wiarygodność informacyjna i trafność perswazyjna. Ceniono szczerść prasowych wypowiedzi, staranność przy doborze drukowanych materiałów, przewidywalność ocen i postaw politycznych. Rodzajem sprawdzianu był dobór kadry publicystyczno-dziennikarskiej, która cieszyła się popularnością wśród czytelników. Chodziło o lojalnych członków ND, mających świadomość, że – szczególnie po przewrocie majowym – możliwość faktycznego wpływu na rzeczywistość polityczną była ograniczona.

Nadmienione we wstępie hipotezy zostały zweryfikowane pozytywnie. Widoczność kontrolnych czynności prasowych była unaoczniona w tytułaturze tekstów, które miały demaskatorską wymowę. Zachęcały do lektury materiałów dziennikarskich i poddawania ich

refleksji jednostkowej i grupowej. Jaskrawość przekazu publicystycznego wynikała z zastosowanej frazeologii, z frekwencyjności oraz częstotliwości występowania konkretnych treści politycznych. Wydźwięk działań kontrolnych był odzwierciedlony w reakcjach władz publicznych na teksty prasowe. Miał walory mobilizacji zwolenników programu narodowego.

BIBLIOGRAFIA

- 47 konfiskata *Gazety Narodowej* (1934). *Gazeta Narodowa*, 49, 4.
- Berezowski, Z. (1938). Polska i Europa w dobie powojennej. *Polityka Narodowa*, 8–9, 475–496.
- Bielecki, T. (1939). Dmowski pisarz. *Polityka Narodowa*, 1–2, 1–26.
- Ciechanowiecka, L. (1935). W barakach i suterrenach Warszawy. *ABC*, 1, 9.
- Co się wydarzyło w ubiegłym tygodniu w Polsce (1930). *Głos Wileński*, 14, 4.
- Dmowski, R. (1923). Wstępny. *Mysł Narodowa*, 43, 1–2
- Dmowski, R. (1938). Człowiek i społeczeństwo. *Polityka Narodowa*, 1, 3–9.
- Gołba, F. (1938). O ratunek dla wsi. *Hasło Polki*, 3, 5–6.
- Grębosz, A. (1933). Źle z sanacją. *Młody Narodowiec*, 3, 1–33.
- Grott, B. (1984). *Nacjonalizm i religia. Proces zespalania nacjonalizmu z katolicyzmem w jedną całość ideową w myśli Narodowej Demokracji 1926–1939*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Grott, B. (2006). *Nacjonalizm chrześcijański. narodowo-katolicka formacja ideowa w II Rzeczypospolitej na tle porównawczym*. Krzeszowice: Dom Wydawniczy „Ostoja”.
- Grzegorzczak, P. (1928). Prasa. W M. Dąbrowski (Red.). *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga Pamiątkowa 1918–1928* (s. 675–688). Kraków–Warszawa: Wyd. „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”.
- Hanitzsch, T. (2007). Deconstructing Journalism Culture. Toward a Universal Theory. *Communication Theory*, 4, 367–385.
- Jaxa-Bykowski, L. (1937). Niedomówienia. *Mysł Narodowa*, 15, 225–227.
- Kaczmarek, Z. (1980). *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926–1933*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Rolniczej.
- Kawalec, K. (2016). *Roman Dmowski*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Konfiskata (1930). *Mysł Narodowa*, 52, 781.
- Kozicki, S. (1934). Pakty. *Gazeta Warszawska*, 187, 2.
- Kozicki, S. (1938). Kto rządził w Polsce od 1918 do 1926 roku. *Polityka Narodowa*, 4, 284–295.

- Kozicki, S. (1939). Strachy na Lachy. *Myśl Narodowa*, 33, 493–494.
- Ku nowym horyzontom europejskim. (1934). *Kurier Poznański*, 561, 3.
- Lasswell, H.D., & Kaplan, A. (1982). *Power and Society. A Framework for Political Inquiry*. New Haven–London: Yale University Press.
- Lasswell, H.D. (1970). *The Analysis of Political Behaviour. An Empirical Approach*. London: Routledge & Kegan Paul Ltd.
- Litwin, T., Łabędź, K., & Nieć, M. (2023). *Czwarta władza. Ujęcie wieloaspektowe*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.
- Lutosławski, K. (1923). Interpelacje do swojego rządu. 3. O ciągłość pracy. *Myśl Narodowa*, 43, 8–10.
- Maj, E. (2010). *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918–1939*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Maj, E. (2015). Prasa: źródło w badaniach myśli politycznej. W E. Kirwiel, E. Maj, & E. Podgajna (Red.), *Myśl polityczna w społeczeństwie informacyjnym* (s. 575–590). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Maj, E. (2016). Politycy – publicyści prasowi w Polsce. W M. Dajnowicz, & A. Miodowski, *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku* (s. 167–182). Białystok: Wydawnictwo HUMANICA.
- Maj, E., & Szwed-Walczak, A. (2023). *Prasa Narodowej Demokracji 1893–1939*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Napad na „Głos Lubelski” (1922). *Głos Lubelski*, 298, 20.
- Napaść na redaktora „Gazety Porannej” (1921). *Kurier Warszawski*, 316, wyd. wiecz., 10.
- Niebezpieczna gra (1935). *Słowo Pomorskie*, 19, 3.
- Niecierpliwosc p. Starzyńskiego (1937). *Warszawski Dziennik Narodowy*, 144, 1.
- Nowaczyński, A. (1925). W obronie „Józiuka”. *Myśl Narodowa*, 35, 6.
- Od Redakcji (1930). *Szczerbiec*, 31, 1.
- P. (1926). Skrwawiony głaz. *Straż nad Bugiem*, 25–26, 1–2.
- Piestrzyński, R. (1929). Podstawy nowoczesnego i narodowego ustroju. *Awangarda*, 4, 71–73.
- Planowa ofensywa zażydzania adwokatury (1934). *Gazeta Narodowa*, 38, 3.
- Polanin (1934a). Plewy i perły. *Gazeta Narodowa*, 13, 2.
- Polanin (1934b). Żywe cmentarzyska. *Gazeta Narodowa*, 34, 2.
- Prasa francuska (1930). *Kurier Poznański*, 374, 3.
- Radomski, G., & Wojdyło W. (2020). *Meandry polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku. Wybrane aspekty*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Rymar, S. (1938). Kiełbasa wyborcza. *Ziemia Przemyska*, 34, 1.

- Sikorski, T., & Wątor A. (2014). *Korespondencja i papiery polityczne Jana Gwalberta Pawlikowskiego z lat 1904–1914*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego Minerwa.
- Słowniczek aktualny (1930). *Podlasiak*, 1–2, 5.
- Szwed, R. (2020). Funkcje mediów w demokracjach. *Roczniki Nauk Społecznych*, 4, 5–25.
- Toruń. Narodowcy w więzieniach (1934). *Gazeta Warszawska*, 221, 3.
- Wapiński, R. (2006). *Polityka i politycy. O polskiej scenie politycznej XX wieku*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Z kraju (1923). *Słowo Polskie*, 140, 6.
- Z Sejmu. Sprawa konkordatu (1925). *Dziennik Wileński*, 70, 1.
- Z Senatu (1923). *Szopka*, 24, 5.
- Zamach na Adolfa Nowaczyńskiego (1922). *Kurier Poznański*, 252, 9.
- Zamorski, J. (1923). „Przewrót” pojęć. *Mysł Narodowa*, 51, 6–9.
- Zjazd ziemiański (1925). *Przegląd Wszepolski*, 9, 711–712.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>